



KRAJOWA IZBA KOMUNIKACJI ETHERNETOWEJ

Al. Wilanowska 7A/32

02-765 Warszawa

Tel. + 48 22 29 28 700, Fax +48 22 29 28 701

e-mail: biuro@kike.pl, grap@kike.pl, <http://www.kike.pl>

KRS 0000316678, REGON: 141637224, NIP 9512270210

Warszawa, dnia 28 lutego 2012 roku

ID KIKE: 369-320-4943/12

Sz. P. Minister Michał Boni

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji

ul. Stefana Batorego 5

02-591 Warszawa

Uwagi dotyczące projektu nowelizacji ustawy *Prawo telekomunikacyjne*, przygotowane przez Krajową Izbę Komunikacji Ethernetowej w Warszawie

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z prowadzonymi konsultacjami projektu zmiany ustawy - *Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw* z dnia 12 lutego 2012 roku, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej pragnie włączyć się do konsultacji w zakresie proponowanych zmian.

Tym razem Izba czyni to w dwojaki sposób, z jednej strony w popieramy stanowisko Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji wyrażone w piśmie z dnia 10 lutego 2012 roku (sygn. pisma KIGEIT/96/02/2012), zwłaszcza w zakresie uwag do nowelizacji art. 56 i n. PT, a jednocześnie dążymy również do zabrania odrębnego głosu w kwestiach, naszym zdaniem wymagających zajęcia bardziej szczegółowego stanowiska.

Mamy nadzieję, że poniższa analiza przysłuży się prowadzeniu w dalszym ciągu dyskusji nad kształtem przepisów noweli *Prawa telekomunikacyjnego*, Izba nie ukrywa bowiem, że kilka kwestii zawartych w proponowanej treści ustawy wymaga dalszego rozważenia.

W pierwszej kolejności obawy budzą rozbudowanie treści art. 56 PT, co stanie w sprzeczności z dyrektywą wpływającą z prowadzonych na przełomie 2011/2012 konsultacji z Prezesem UOKiK w zakresie transparentności umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a w efekcie doprowadzi do jeszcze większej konfuzji abonentów-konsumentów. Drugi zasadniczy problem jaki dostrzega Izba to ewidentne zróżnicowanie pozycji rynkowej operatorów sieci stacjonarnych oraz mobilnych (dodanie art. 56 ust. 10a), stanowiące ingerencję w fundamentalną w UE zasadę konkurencyjności.

Na końcu niniejszego opracowania KIKE proponuje zawarcie w projekcie zmian PT dodatkowego zapisu dotyczącego kosztów windykacji, który do chwili obecnej nie został umieszczony w proponowanych zmianach ustawy, a dla operatorów telekomunikacyjnych, biorąc pod uwagę postępujący proces zobojętnienia abonentów odnośnie terminowości zapłaty za usługi, staje się (zwłaszcza dla małych, lokalnych ISP) jedyną szansą na odzyskanie płynności finansowej.

* * *

1. Nowelizacja Art. 56 i nast. Prawa telekomunikacyjnego.

a) art. 56 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego

Słusznie uwzględniono wątpliwości, jakie budziła planowana obligatoryjność zapewnienia konsumentom możliwości zawierania umów poprzez elektroniczny formularz zamieszczony na stronie internetowej dostawcy usług, takie propozycje były zgłaszane w ubiegłym roku przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i poddane zostały krytyce wśród operatorów branży telekomunikacyjnej. Pozostawienie takiej możliwości w sferze uprawnień pozwoli „przetestować” rozwiązania w zakresie weryfikowania danych i tożsamości przyszłego abonenta (co również było podnoszone przez Izbę we wcześniejszych konsultacjach PT, oraz w konsultacjach z Prezesem UOKiK dotyczących transparentności umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych). Takie samo uprawnienie (a nie obowiązek) powinno także dotyczyć opcji zmian umowy w formie elektronicznej (propozycja zmian art. 56 ust. 6, zgodnie z propozycją KIGEiT).

b) art. 56 ust. 3 Prawa telekomunikacyjnego

Izba opowiada się za pełną transparentnością umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Funkcjonalność i przejrzystość umowy może być jednak zakłócona poprzez namnożenie różnego rodzaju postanowień i szczególnych zapisów umownych, w szczególności dotyczących bardziej technicznej strony wykonania umowy.

Największe obawy Izby budzi dodanie do art. 56 ust. 3 punktu 10a, który ma zagwarantować abonentowi minimalne parametry świadczonych usług. Izba opowiada się za wyłączeniem tego obowiązku zarówno w odniesieniu do sieci ruchomych jak i stacjonarnych. Rozwiązany zostanie przez to także problem nierównego traktowania i naruszenia zasady neutralności technologicznej. Zwłaszcza po stronie małych i średnich ISP wprowadzenie w życie tego przepisu, spowoduje znaczny wzrost kosztów, co przełoży się zapewne na ceny usług telekomunikacyjnych. Natomiast z punktu widzenia abonenta, szereg różnego rodzaju parametrów (specjalistycznych) łączy może tylko zaburzyć przejrzystość całej umowy.

2. Art. 62a i art. 63 Prawa telekomunikacyjnego

Ze zmianą w zakresie art. 56 ust. 3 pkt 10a *Prawa telekomunikacyjnego* koresponduje dodanie art. 62a, zgodnie z którym przedsiębiorca ma poinformować Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej o „*stosowanej metodzie pomiaru, na podstawie, której dokonuje pomiaru wskaźnika prędkości transmisji danych*”.

W ocenie Izby dodanie do art. 63 ustępu 2a jest zbyt daleko ingerujące w określanie sposobu prowadzonej działalności przez operatorów telekomunikacyjnych. Przepis ten przyznaje Prezesowi UKE możliwość wydania decyzji, która określać będzie minimalne wymogi w zakresie jakości usług telekomunikacyjnych „*mając na uwadze zapewnienie rozwoju konkurencji i zagwarantowanie neutralności sieci*”. Zdaniem Izby przepis ten pozwoli Prezesowi UKE na dowolność w interpretacji tak niezdefiniowanych pojęć jak „*pogorszenie jakości usług telekomunikacyjnych*” i „*utrudnienia lub spowolnienia ruchu w sieci telekomunikacyjnej*”.

3. Art. 173 Prawa telekomunikacyjnego.

Ustawodawca dostrzega konieczność uregulowania zagadnień granic dopuszczalności nowoczesnego marketingu, ochrony prywatności i uprawnień operatora telekomunikacyjnego, jako dostawcy usług, a zarazem podmiotu świadczącego usługi drogą elektroniczną. Nie budzi również wątpliwości poszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych do przechowywania i uzyskiwania dostępu do przechowywania danych o przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Jak słusznie podkreśla się w uzasadnieniu projektu ustawy, przedsiębiorcy telekomunikacyjni coraz częściej występują zarazem w roli usługodawców w rozumieniu ustawy z dn. 18 lipca 2002 r. *o świadczeniu usług drogą elektroniczną* (Dz. U. z 2002 r., Nr 144, poz. 1204).

To na co pragnie zwrócić uwagę Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej to projekt uregulowania, który od dłuższego czasu wydaje się stać w sprzeczności z prawem osób fizycznych do prywatności i ochrony danych, tj. z mechanizmem wyrażenia zgody na przechowywanie danych informatycznych w urządzeniach końcowych abonentów lub użytkowników końcowych. **Proponowane rozwiązania są zdaniem Izby niewystarczające.**

W tym miejscu należy porównać zaproponowane rozwiązania w projekcie ustawy, z pracami Grupy Roboczej Ds. Ochrony Danych Osobowych powołanej na mocy art. 29 Dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w *sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych* (por. Opinia 2/2010 przyjęta dnia 22 czerwca 2010 r.¹ oraz Opinia 16/2011 przyjęta 8 grudnia 2011 r. obie w sprawie internetowej reklamy behawioralnej- *Online Behavioural Advertising, OBA*).

Projektodawca wskazuje w uzasadnieniu, „*iz intencją zmienionego przepisu dyrektywy jest tak naprawdę uzyskanie odpowiedniego poziomu świadomości internauty na temat konsekwencji jego aktywności w sieci Internet, nie zaś literalne <<uzyskanie zgody>> na podjęcie przez podmioty zewnętrzne odpowiednich działań (...)*”. Zwrócić należy uwagę, iż projektodawca chyba ze zbyt dużym entuzjazmem podchodzi do poziomu społecznej świadomości, czym jest Internetowa Reklama Behawioralna, w ocenie Izby jest ona obecnie bardzo niska. Większość abonentów nie wie, czym są pliki *cookies* instalowane w ich komputerach w czasie odwiedzania przez nich stron internetowych i na bazie, jakiej technologii oparta jest reklama behawioralna i jaki jest cel obserwacji zachowania osoby fizycznej przez czas „spędzany” w sieci Internet.

¹ http://ec.europa.eu/justice/policies/privacy/docs/wpdocs/2010/wp171_pl.pdf

Proponowana regulacja nie wprowadza wyraźnej zmiany w zakresie ochrony odbiorcy usług elektronicznych (np. abonenta) przed naruszeniem prywatności, osłabiona w dalszym ciągu pozostaje zatem ochrona jego danych osobowych. Stąd Izba w dalszym ciągu będzie postulować, aby zastosowanie mechanizmu wyraźnej, uprzedniej zgody (*opt-in*) wymagającej aktywnego potwierdzenia ze strony osób, których dane dotyczą, iż wyraża on zgodę na przechowywanie danych informatycznych w swoich urządzeniach końcowych, znalazły się w projekcie nowelizującym ustawę *Prawo telekomunikacyjne*.

Za zbyt powierzchowne Izba uznaje rozpoznanie problemu przez projektodawców w zakresie plików typu *cookie*. Wydaje się, iż upatrują oni rozwiązania trudności jedynie w kwestii „*zmian w ustawieniach przeglądarki uniemożliwiających przechowywanie i uzyskiwanie dostępu do wprowadzonych danych przez podmioty zewnętrzne*”.

Izba pragnie zwrócić uwagę na bardziej udoskonalone techniki śledzenia ruchu abonenta w sieci Internet. Wydaje się, iż poza uwagą projektodawcy pozostały, z jednej strony, tzw. „*pliki flash cookie*” tj. obiekty, których usunięcie w tradycyjny sposób jest niemożliwe, a także zjawisko tzw. *respawning*, przez co rozumieć należy swoiste „odrodzenie” się pliku *cookie* po jego usunięciu przez abonenta, co w zasadzie uznać należy, za zignorowanie woli użytkownika w zakresie ochrony strefy jego prywatności. Wyeliminowanie tych uciążliwości po stronie abonenta, nie ogranicza się wyłącznie do zmiany w ustawieniach przeglądarki jak to ma miejsce w przypadku „tradycyjnych” plików typu *cookies*. Szybki rozwój technologiczny i determinacja wśród reklamodawców internetowych pozwalają przypuszczać, iż ewolucja plików typu *cookies* będzie ciągle postępować.

Stąd Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej postuluje, aby jednocześnie: uprzednio poinformowano abonenta o możliwościach i konsekwencji przetwarzania danych dotyczących jego aktywności w sieci (na wzór proponowanej zmiany), ale jednocześnie z uzyskaniem świadomej zgody przed (*opt-in*) umieszczeniem pliku *cookie* lub pobraniem informacji przechowywanej w urządzeniu końcowym użytkownika. Stąd kolejny raz Izba zwraca uwagę, iż tylko zgoda uzyskana świadomie i dobrowolnie przez osobę, której dane dotyczą zapewnia możliwość pełnego zrozumienia, na co abonenci wyrażają zgodę. Co równie ważne ustawodawca powinien również wziąć pod uwagę rozwiązania zwiększające wiedzę użytkowników, co do funkcji plików *cookie*, wydaje się, iż odpowiednie ustawienia przeglądarek oraz opcja wycofania się (*opt-out*) są niewystarczające.

Izba uprzedza ewentualne wątpliwości i zarzuty ze strony reklamodawców internetowych, iż powyższe uwagi mogą ograniczać prowadzenie nowoczesnej działalności marketingowej. Otóż wprowadzenie zgody *opt-in* nie koniecznie musi dotyczyć każdego pojedynczego pliku *cookie*. Stąd propozycje, aby dotyczyły oświadczenia woli mogły dotyczyć plików *cookie* konkretnego dostawcy usługi lub określonej grupy plików *cookie*.

4. Art. 174a – 174d Prawa telekomunikacyjnego. Rejestracja baz danych.

Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej oczekuje, iż uregulowanie w przepisach dotyczących naruszenia ochrony danych osobowych abonentów (użytkowników końcowych) kompetencji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, dalej „**GIODO**”, stanowić będzie zapowiedz wprowadzenia dalszych uregulowań w zakresie uprawnień tego

organu, na gruncie przepisów *Prawa telekomunikacyjnego*, oraz w ogólnej problematyki ochrony danych osobowych w społeczeństwie informacyjnym.

W ślad za zmianami w art. 173 PT nie uwzględniono kwestii, która nierozłącznie należy wiązać z plikami *cookie* i stopniem inwazyjności tej technologii. Wiąże się ona, bowiem z przetwarzaniem danych osobowych, gdzie operatorzy sieci reklamowych pełnią *de facto* rolę administratora danych, gdyż używają zgromadzonych informacji (w zakresie choćby adresu IP) dotyczących abonentów, do tworzenia profili behawioralnych i wyświetlania według nich reklam.

Inną kwestią, która powinna być uregulowana w następnej kolejności, jest zagadnienie rejestracji bazy danych abonentów w GIODO. Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 29 kwietnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. 2002 r., Nr 101 poz. 926), dalej „**Ustawa**”, na administratorze danych ciąży obowiązek zgłoszenia danych do rejestru prowadzonego przez GIODO. Natomiast przesłanki zwalniające z tego obowiązku określone są w art. 43 ust. 1 Ustawy i jest to wyczerpująca lista wyłączeń.

Stąd postulat Izby, aby na wzór tego „zwalniającego” katalogu, uwzględnić również dane abonentów, które gromadzone są przez operatorów telekomunikacyjnych na podstawie art. 161 ust. 2 PT i art. 161 ust. 3 PT. Obecnie jedynie wąska grupa danych osobowych wyłączona jest z obowiązku zgłaszania do rejestracji i dotyczy ona danych przetwarzanych „*wyłącznie w celu wystawienia faktury, rachunku (...)*” – zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 8 Ustawy, brakuje natomiast takiego uprawnienia, jeżeli operator gromadzi dane dotyczące np. adresu korespondencyjnego, adresu e-mail, telefonu kontaktowego, itp. co stanowi już gromadzenie danych w celach innych niż wystawienie faktury, co w konsekwencji nakłada w praktyce na każdego ISP obowiązek rejestracji bazy danych w GIODO.

Stąd propozycja, aby jedna z grup danych osobowych gromadzona przez operatora wyłączona była z obowiązku rejestracji baz. Obecnie, bowiem operatorzy telekomunikacyjni mogą przetwarzać dane określone w art. 161 ust. 2 PT na podstawie bezpośredniego upoważnienia ustawowego zawartego w tym samym ustępie. Natomiast inne dane, na podstawie art. 161 ust. 3 PT mogą być przetwarzane za zgodą abonenta (1. przesłanka), jeśli pozostają one w związku ze świadczoną usługą (2. przesłanka).

5. Net neutrality a Dział VIIa Prawa telekomunikacyjnego – Bezpieczeństwo i integralność sieci i usług telekomunikacyjnych (art. 175 - 175f PT).

Wydaje się, iż projektowane zmiany w zakresie art. 175 PT są bardziej restrykcyjne, niż przepis art. 13a dyrektywy 2002/21/WE w sprawie *wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej*, stanowiące podstawę implementacji. Zmiana art. 175 PT przewiduje, że przed operatorami telekomunikacyjnymi postawione będzie niezwykle trudne zadanie skutecznego zapewnienia bezpieczeństwa sieci, natomiast dyrektywa wspomina (jedynie) o zobowiązaniu przedsiębiorców do podejmowania „*właściwych środków technicznych i organizacyjnych w razie wystąpienia zagrożenia dla bezpieczeństwa sieci lub usług*” (por. art. 13a dyrektywy ramowej).

Art. 175f ust. 1 pkt 2 PT, ma zobowiązać przedsiębiorców telekomunikacyjnych do publikowania na ich stronach internetowych informacji o środkach ostrożności i najbardziej popularnych sposobach zabezpieczenia telekomunikacyjnych urządzeń końcowych przez oprogramowaniem złośliwym lub szpiegującym. To na co zwraca uwagę Izba to posługiwanie się przez projektodawcę wyrażeniem „*rekomendowanych* [przez operatorów- przyp. aut.] *środków ostrożności*”. Obecna redakcja tego przepisu, zobowiązuje operatorów do wyboru najwłaściwszych według nich, programów komputerowych zabezpieczających urządzenia końcowe abonenta.

Operatorzy nie uczestniczą w procesie produkcji telekomunikacyjnych urządzeń końcowych stąd projektodawca naraża dostawców usług na ryzyko odpowiedzialności za zarekomendowanie danego sposobu zabezpieczenia, który może okazać się wadliwy. Stąd Izba sugeruje, aby operatorzy byli zobowiązani do publikowania przykładowych środków ostrożności, pozostawiając ostateczny wybór po stronie abonentów.

Wydaje się, iż w ramach dodanego Działu VIIa zatytułowanego „*Bezpieczeństwo i integralność sieci i usług telekomunikacyjnych*”, należy uregulować również problem neutralności sieci (ang. *net neutrality*). Nie sposób odmówić mu obecnie aktualności choćby za sprawą wydawanych w ostatnich latach orzeczeń prejudycjalnych² przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ostatni wyrok z dnia 17 lutego 2012 roku w sprawie C-360/10 *Belgische Vereniging van Auteurs, Componisten en Uitgevers (SABAM) v. Netlog NV*³). ETS stwierdził, w ostatnim z wyroków, iż wprowadzenie ogólnego systemu filtrowania (moderowania, blokowania itp.) naruszałby zakaz nakładania na takiego usługodawcę ogólnego obowiązku nadzoru oraz wymóg zrównoważenia ochrony praw autorskich twórców oraz wolności prowadzenia działalności gospodarczej, prawa do ochrony danych osobowych i wolności otrzymania i przekazywania informacji, czyli *de facto* wszystkich tych sfer, które składają się na problem neutralności sieci. Swoje stanowisko w sprawie neutralności sieci zajął również Europejski Inspektor Ochrony Danych Osobowych⁴.

Konieczności uregulowania tego problemu dowodzi także decyzja Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z dnia 30 grudnia 2010 roku (Nr DDRT-WUD-6172-1/10(18)) dotycząca Gminy Miasto Przasnysz, wydana na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 maja 2010 r. *o wspieraniu i rozwoju usług telekomunikacyjnych* (Dz. U. 2010 r. Nr 106 poz. 675). Decyzja dotyczyła blokowania dostępu do „*stron internetowych z treściami erotycznymi i nielegalnymi*” a także wykluczała wykorzystanie połączeń typu „P2P” (tzw. *peer to peer*). Fakt, iż decyzja ta wydana została przez organ regulacyjny potwierdza istotę problemu, zwłaszcza zaś w zakresie zachowania poufności komunikacji, zagwarantowanej w art. 8 „*Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*” oraz art. 7 i 8 „*Karty praw podstawowych Unii Europejskiej*”.

² Sprawa C- 275/06 *Promiusicae v. Telefonica de Espana SAU* - <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:62006CJ0275:PL:HTML>, Sprawa C-70/10 *Scarlet Extended v. SABAM* - <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2012:025:0006:0007:PL:PDF>

³ <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:62010CJ0360:PL:HTML>

⁴ <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2012:034:0001:0017:PL:PDF>

Izba poddaje pod rozważenie Ministerstwu, konieczności uwzględnienia kwestii neutralności sieci w kolejnych projektach nowelizujących Prawo telekomunikacyjne.

6. Zryczałtowane koszty obsługi zadłużenia abonenckiego-dodatknie pkt 20 do art. 56 ust. 3 PT, alternatywnie modyfikacja art. 61 ust. 3 PT, na wzór rozwiązań przyjętych na gruncie Ustawy o kredycie konsumenckim

Obecnie problemem, z jakim na co dzień spotykają się przedsiębiorcy telekomunikacyjni jest niesolidność ich abonentów, i stale postępujący proces zubożnienia dotyczący przeświadczenia co do konieczności terminowości zapłaty za świadczone im usługi telekomunikacyjne. W przypadku niewielkich operatorów, wielokrotnie stopień zadłużenia ich abonentów przekracza kilkukrotnie miesięczne przychodu z działalności, co stanowi realne zagrożenie dla przedsiębiorstw ISP, zwłaszcza w kontekście kosztów prowadzonej działalności.

Skromne zasoby osobowe i finansowe ISP nie pozwalają na delegowanie do obsługi zadłużenia dodatkowych osób, zwłaszcza w kontekście prezentowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Prezesa UOKiK stanowiska, że w świetle regulacji ustawowych niedopuszczalne jest pobieranie od abonentów zryczałtowanych kosztów upomnień, wezwań do zapłaty itp. Efektem tych poglądów jest szereg wyroków SOKiK i decyzji Prezesa UOKiK zakazujących stosowania takich praktyk przez operatorów telekomunikacyjnych oraz liczne wpisy do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru klauzul niedozwolonych (dostępny na stronie www.uokik.gov.pl). Zdaniem tych samych podmiotów uprawnienia takie posiadają jednak banki i instytucje bankowe, udzielające kredytów, czego uzasadnieniem ma być zawarta w art. 4 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim regulacja, na podstawie której w umowie o kredyt konsumencki powinna się znaleźć m.in. *informacja o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego oraz warunki jej zmiany, a także informacje o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego.*

Abstrahując od tego, czy zapis taki stanowi ustawową, wystarczającą przesłankę upoważniającą banki do nakładania (i ustalania w cennikach itp.) zryczałtowanych opłat za windykację (np. 30 zł za wezwanie do zapłaty) podczas gdy inne podmioty świadczące na masową skalę usługi konsumentom (np. operatorzy telekomunikacyjni) rzekomo w świetle regulacji konsumenckich takiego uprawnienia nie mają, dla usunięcia tych nierówności funkcjonujących na rynku KIKE optuje za wprowadzeniem analogicznego rozwiązania do prawa telekomunikacyjnego.

Przemawiają za tym następujące argumenty:

- a) Podobna jest relacja podmiotów tworzących stosunek zobowiązaniowy: abonent/konsument-ISP, bank-konsument;
- b) W obu przypadkach umowy są zawierane na masową skalę;

- c) Masowość zawierania umów prowadzi do szybkiego przyrostu zadłużenia, nawet gdy jednostkowo kwoty długu nie są wysokie;
- d) Zdyscyplinowanie dłużników, w konsekwencji zapewnienie płynności finansowej umożliwi skupienie się przez ISP na realizacji inwestycji telekomunikacyjnych, a nie na dochodzeniu swych należności;
- e) Sankcyjność odsetek (tylko takie obostrzenie zdaniem SOKiK jest możliwe do wdrażania, i ma stanowić jedyne źródło mobilizacji niesolidnych dłużników) jest zupełnie nie wystarczająca i nie zapewnia skutku prewencyjnego;
- f) Ewentualne odsetki nie pokrywają w najmniejszym stopniu kosztów obsługi zadłużenia: kosztów pracowniczych, papieru, korespondencji.

Wskazane pod lit. f) wydatki nie są jedynymi kosztami związanymi z konkretnymi czynnościami ISP, takimi jak przygotowanie i wysłanie wezwania do zapłaty, ale przede wszystkim koszty poniesione na przygotowanie systemów informatycznych do obsługi opóźnień po stronie konsumentów, ich parametryzacja, serwis i bieżącą obsługą, a także koszty pracownicze osób dedykowanych do tej obsługi, a także zajmujących się procedurami windykacyjnymi, monitoringiem płatności i kontrolą prawidłowości działania systemu obsługi opóźnień. Koszty związane z obsługą pojedynczych pozycji konsumentów są niemożliwe do wyodrębnienia, gdyż stanowią one element całego systemu informatycznego, wdrażanego dla szeregu różnych operacji, co odnosi się w równym stopniu do kosztów ludzkich ponoszonych przez ISP, jako że do stwierdzenia jakie konkretnie koszty należy przypisać do poszczególnych czynności związanych z obsługą nieterminowych wpłat, konieczne byłoby posiadanie przez ISP systemu ścisłego monitoringu i pomiaru poszczególnych czynności wykonywanych przez pracowników i przypisywaniu ich do konkretnych operacji abonenta. Zakup i wdrożenie takiego systemu byłoby z ekonomicznego punktu widzenia całkowicie nieracjonalne. Zasadnym jest zdaniem Izby w takich wypadkach stosowanie opłat ryczałtowych.

Stąd KIKE proponuje odpowiednią modyfikację art. 56 PT poprzez dodanie do ust. 3 pkt. 20 w brzmieniu:

20) informacje o kosztach ponoszonych przez abonenta, będącego konsumentem, w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłat.

Alternatywnie takie rozwiązanie zdaniem Izby mogłoby zostać wprowadzone jako zdaniem 2 do art. 61 ust. 3 w następującym brzmieniu:

(...) Ponadto Cennik może zawierać informacje o kosztach ponoszonych przez abonenta, będącego konsumentem, w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłat.”

* * *

Mając powyższe na uwadze, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej wyraża nadzieję, iż uwagi zawarte w niniejszym piśmie wykorzystane będą przez Ministerstwo w dalszych pracach nad nowelizacją ustawy Prawa telekomunikacyjne.

Z poważaniem,

Łukasz Bazański

Piotr Marciniak

Kancelaria itBlegal
Radca Prawny

GRAP - Grupa Robocza d/s współpracy z
Administracją Publiczną
Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej

